

Warszawa, 24 września 2025 roku

Opinia Instytutu w sprawie zapowiedzi Ministerstwa Finansów podwyższenia stawki podatku akcyzowego na alkohole

Planowane przez Ministerstwo Finansów podwyższenie o 15 proc. podatku akcyzowego na wyroby alkoholowe od 2026 roku ma na celu, po pierwsze, ograniczenie spożycia alkoholu i związanych z nim problemów zdrowotnych i po drugie, zwiększenie wpływów do budżetu państwa, co może pomóc w finansowaniu działań na rzecz zdrowia publicznego.

Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami w ramach tzw. mapy akcyzowej, w 2026 roku podwyżka podatku akcyzowego miała wynieść 5 proc.

Instytut Prognoz i Analiz Gospodarczych Fundacja Naukowa wspierając słuszność założonych przez Ministerstwo celów, pragnie zwrócić uwagę na zagrożenia w ich pełnym osiągnięciu.

Głównym zagrożeniem jest duże ryzyko odrodzenia się szarej strefy gospodarczej na rynku wyrobów alkoholowych. W II dekadzie XXI wieku Instytut odnotował stosunkowo niski poziom udziału szarej strefy na tym rynku. Było to rezultatem wzrostu zamożności społeczeństwa oraz całodobowej dostępności do alkoholu, czyli czynników zniechęcających do zakupu wyrobów alkoholowych z nielegalnych źródeł.

Zjawisko szarej strefy gospodarczej w handlu alkoholem wynika z faktu, że koszt jego produkcji jest znacznie niższy niż wynosi cena legalnego alkoholu. Według Instytutu udział podatków (akcyza, VAT) w cenie półlitrowej butelki 40 proc. wódki w 2025 roku wynosi około 63,5 proc.

Nielegalne, szaro-strefowe, źródła zakupu alkoholu to odkażanie skażonego alkoholu na cele przemysłowe, nielegalna produkcja (bimbrownictwo), podrabianie markowych wyrobów alkoholowych oraz przemysł. Nielegalny alkohol rozprowadzany jest najczęściej na bazarach i w tzw. melinach. Zakup alkoholu z każdego z tych źródeł stanowi zagrożenie dla zdrowia.

Badanie przeprowadzone na Ogólnopolskim Panelu Badawczym Ariadna w lutym 2025 roku pokazało, że około 15 proc. respondentów w reprezentatywnej próbie miało doświadczenia z alkoholem pochodzącym z szarej strefy.

Planowane zwiększenie podatku akcyzowego o 15 proc. oznaczać będzie zwiększenie ceny 1 litra alkoholu o blisko 3 zł, w tym z tytułu wyższej akcyzy o 2,4 zł. Cena półlitrowki wzrośnie zatem o około 8,4 proc. Z wyników badań empirycznych elastyczności cenowej popytu na alkohol, jakie znajdują się w literaturze przedmiotu wynika, że wzrost ceny alkoholu o 1 proc. powoduje spadek popytu o około 0,5 proc.

Należy zatem oczekiwać, że przychody budżetu z podatku akcyzowego zmienią się w znacznie mniejszej skali niż wyniesie planowana podwyżka tego podatku, głównie z tego powodu, że część popytu na alkohol przeniesie się do szarej strefy.

Kolejnym zagrożeniem dla zwiększania przychodów budżetu z akcyzy za wyroby spirytusowe jest malejąca ich legalna sprzedaż i w konsekwencji obniżenie się jej w latach 2023-2024 roku do poziomu z lat 2016 – 2018. Oznacza to spadek poziomu rejestrowanej sprzedaży przy jednoczesnym wzroście szarej strefy.

Instytut szacuje hipotetyczne straty budżetu wynikające z zakupów alkoholu w szarej strefie na 1,3 mld zł rocznie w latach 2023 i 2024. Sytuacja w roku 2025 może być podobna. Z kolei 2026 rok może, zdaniem Instytutu, doprowadzić do kolejnego wzrostu szarej strefy i tym samym do jeszcze większego hipotetycznego uszczuplenia przychodów budżetu z tytułu niezapłaconej akcyzy co najmniej 1,5 mld zł.

Zdaniem ekspertów Instytutu, podwyżka akcyzy od wyrobów alkoholowych w nadchodzących latach, w mniejszej skali niż zapowiedziano, tj. od 5 do 10 proc. zamiast 15 proc. w 2026 roku, może przynieść budżetowi państwa więcej dochodów. Wskazane byłoby także wzmocnienie oddziaływania na zdrowie publiczne w inny sposób niż tylko przez przymus ekonomiczny. W grę mogłyby wchodzić kampanie edukacyjne oraz większa skuteczność karania osób zajmujących się produkcją, przemytem i handlem nielegalnym alkoholem.